

Sygn. akt XV Ca 1546/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Michał Wysocki (spr.)

Sędzia: SO Maria Antecka

Sędzia: SR del. Paweł Soliński

Protokolant: staż. Olga Nowak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 stycznia 2014 roku w Poznaniu

sprawy z powództwa J. T.

przeciwko (...)S.A. w M.- Oddział w P. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 29 lipca 2013 r.

sygn. akt I C 1771/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 20.394,57 zł (dwadzieścia tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt cztery złote pięćdziesiąt siedem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami:

a) od kwoty 19.902,57 zł od dnia 30 marca 2012 roku do dnia zapłaty;

b) od kwoty 492 zł od dnia 16 listopada 2012 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. kosztami procesu obciąża w 86% pozwanego, a w 14% powódkę, pozostawiając szczegółowe rozliczenie w tym zakresie referendarzowi sądowemu;

II. w pozostałej części oddala apelację;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 504 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

/-/ M. Antecka/-/ M. Wysocki/-/ P.Soliński

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 lipca 2013r. Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu w sprawie z powództwa J. T.przeciwko (...)SA - Oddział w P., o zapłatę, zasądził od pozwanego na rzecz powódki 16.315,70zł wraz z ustawowymi odsetkami: a) od kwoty 15.922,10zł od dnia 30 marca 2012r. do dnia zapłaty; b) od kwoty 393,60zł od dnia 16 listopada 2012r. do dnia zapłaty (pkt 1); oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2); a także kosztami procesu obciążył strony w stosunku 30% powódka i 70% pozwany, szczegółowe rozliczenie w tym zakresie pozostawiając referendarzowi sądowemu (pkt 3).

Wydając powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 lutego 2012r. w P. przy ul. (...)ok. godz. 9.10 doszło do kolizji drogowej pojazdu powódki F. (...)o nr rejestracyjnym (...)z pojazdem F. (...)o numerze rejestracyjnym (...), którego posiadaczem był P. Z.. W dniu zderzenia P. Z.w godzinach rannych przywózł do kościoła, znajdującego się przy tej ulicy, swoją żonę. Zaparkował przy kościele, na miejscach parkingowych położonych prostopadle do ulicy, naprzeciwko posesji nr (...). Z kolei powódka jechała z mężem samochodem F. (...)od ul. (...)w kierunku ul. (...). Natomiast L. K., jadąc T. (...)w kierunku ul. (...)w celu przeprowadzenia rozmowy telefonicznej zatrzymał się przed kościołem, po lewej stronie, wzdłuż ul. (...), na wysokości miejsc postojowych w taki sposób, że lewymi kołami stał na miejscach parkingowych, a prawymi kołami na ulicy. Bezpośrednio przed samochód F. (...), kierowany przez powódkę, w sposób nagły z prawej strony wyjechał tyłem F. (...), którego kierowca wykonywał dynamicznie manewr cofania ze skrzętem w prawo na jezdnię tej ulicy z miejsca parkingowego, położonego prostopadle do tej jezdni. Taki wyjazd F.spowodował, że kierująca F. (...)powódka, jadąca z prędkością 40-45 km/h mogła ocenić sytuację i rozpoznać stan zagrożenia, gdy była 12m przed miejscem postoju F.. Tak mała odległość nie pozwoliła powódce na skuteczne i bezpieczne wykonanie manewru ominięcia pojazdu F.i uniknięcia zderzenia z nim.

W pierwszej fazie zdarzenia F. (...) uderzył swoim prawym, przednim narożem na wysokości prawej krawędzi wzmocnienia zderzaka pod prawym reflektorem, w tylne prawe naroże F. (...), gdy F. ustawiony był pod kątem 35° do toru ruchu F.. W pierwszym kontakcie został uszkodzony dolny fragment prawego naroża zderzaka F., na wysokości prawej lampy przeciwmgielnej, z prawym narożem tylnego zderzaka F.. Na skutek zderzenia została rozbita tylna, prawa lampa w F.. F. powódki, krawędzią wlotu powietrza i dolną krawędzią prawego reflektora uderzył w dolne, prawe naroże tylne pokrywy F. powodując jej zagięcie kierunku wnąki koła. Dalej samochód powódki prawym narożem pokrywy silnika uderzył w tylną pokrywę F. pod prawym dolnym narożem szyby pokrywy. Przednia część prawego naroża okładziny zderzaka F. wsunęła się pomiędzy krawędź wzmocnienia zderzaka F. a powierzchnię wewnętrzną, tylnego, prawego koła F.. W F. widoczne są ślady tarcia na powierzchni bocznej okładziny przedniego zderzaka, niewielka deformacja okładziny i jej rozerwanie we wnące prawego reflektora przeciwmgielnego oraz oberwanie prawej nakładki zderzaka. W F. (...) doszło m.in. do deformacji naroża tylnej ściany, zerwania mocowań okładziny tylnego zderzaka, rozerwania okładziny w prawym narożu. Dalsza penetracja spowodowała uderzenia prawym narożem wzmocnienia zderzaka F. w tylne prawe zawieszenie F., co zniszczyło elementy zawieszenia i głęboko odkształciło wnąki tylnego prawego koła oraz załamało cały prawy bok F.. Po zakończeniu fazy kompresji zderzenia, zderzenie przeszło w fazę restytucji, oba pojazdy się rozjechały. Samochód powódki rozjechał się do położenia powypadkowego, a F. sunąc bokiem kierował się w stronę miejsca postoju T. (...). Mimo, że powódka prawdopodobnie zdołała uruchomić hamowanie, to nie zapobiegła kolizji i przednim, prawym narożem swojego samochodu uderzyła w tylne, prawe naroże F. (...), a następnie przepchnęła go do przodu w taki sposób, że F. (...) sunąc lewym bokiem wzdłuż krawędzi jezdni swoim przednim, lewym narożem uderzył w środek przedniej ściany T. (...) o numerze rejestracyjnym (...), której właścicielem był L. K.. T. (...) stała za miejscem wyjazdu F. (...), była zaparkowana przodem w kierunku F., wzdłuż krawędzi jezdni, prawymi kołami na jezdni ul. (...) a lewymi na miejscach parkingowych.

W fazie drugiej zderzenia F. (...) uderzył lewym narożem przedniego zderzaka w przedni zderzak T. na wysokości literki (...) na jej tablicy rejestracyjnej. Śladem tego uderzenia były pionowe, niewielkie deformacje górnej krawędzi tablicy rejestracyjnej T. oraz odcisk ucha zaczepu holowniczego F. wewnątrz drugiej cyfry (...) nr rejestracyjnego. Kontakt zderzaka F. z tablicą rejestracyjną T. spowodował jej oderwanie. Dalej F. uderzył w sztywną belkę okładziny zderzaka T., na skutek tego uderzenia pękła okładzina zderzaka F.. Dolną krawędzią okładziny w wyrwie zderzaka rozbita została

dolna krata wlotu powietrza w T.. Z kolei górne, nieuszkodzone naroże zderzaka, nad wyrwą uderzyło w przednią atrapę T.i ją rozbiło. W następstwie zdarzenia

w F. zostało odkształcone lewe naroże przedniego wzmocnienia. W końcu fazy kompresji zderzenia lewy reflektor F. i lewy kierunkowskaz uderzyły poprzez górną część zderzaka T. w blachę zamka przedniego wzmocnienia T.. Powyższe spowodowało rozbitcie lewego reflektora i oberwanie kierunkowskazu w F., z kolei w T. doszło do nieznacznego odkształcenia blachy zanika oraz oberwania obu reflektorów. Na skutek zderzenia w T. uszkodziła się pokrywa silnika, widoczne były ślady poziomej deformacji na błotniku.

W miejscu kolizji jezdni jest asfaltowa biegnie pod niewielkim wzniesieniem, a za przejściem dla pieszych jest prosta i płaska; na wysokości posesji nr (...)ma szerokość 5,9m i ma dwa pasy ruchu, nie wydzielone znakami poziomymi, które przeznaczone są dla ruchu pojazdów w przeciwnych kierunkach. Na ulicy (...)jest strefa ograniczonej prędkości do 30 km/h, która oznaczona jest znakiem (...), znak ten ustawiony jest na wlocie z ul. (...). Od strony domów jednorodzinnych ul. (...)oddzielona jest od pobocza ciągłą linią krawężniową (...) Po drugiej stronie ul. (...)łączy się z poboczem o szerokości 5m, utwardzonym popielatą kostką brukową, na którym zorganizowane są miejsca postojowe, przeznaczone głównie do parkowania samochodów parafian odwiedzających kościół. Miejsca te nie są oznakowane i nie jest określony sposób parkowania samochodów. Za poboczem znajduje się chodnik o szerokości 2,5m, wykonany z czerwonej kostki brukowej. W dniu zdarzenia asfaltowa jezdnia była sucha i czarna.

Po kolizji uczestnicy spisali oświadczenie o zdarzeniu drogowym, w którym zamieszczono szkic kolizji oraz informację, że w zderzeniu brał udział trzeci pojazd T. (...). Po spisaniu powyższych oświadczeń pojazd kierowany przez L. K., T. (...) odjechała bez pomocy drogowej. Do F. (...) przyjechała pomoc drogowa, którą wezwał mąż powódki. Powódka odjechała uszkodzonym F. (...), jednak po przejechaniu 500-1.000m w pojeździe powódki zapaliły się kontrolki od poduszek i diagnostyki silnika. Powódka zatrzymała auto, a jej mąż zadzwonił po swojego kolegę, który odholował auto do mechanika mieszczącego się przy ul. (...). P. Z. w dniu 23 marca 2012r. na prośbę zakładu ubezpieczeń złożył jeszcze jedno oświadczenie. Również powódka na prośbę towarzystwa ubezpieczeń złożyła jeszcze jedno oświadczenie w

dniu 30 marca 2012r. W dniu 6 kwietnia 2012r. L. K. złożył pisemne oświadczenie dotyczące przebiegu zderzenia z dnia 26 lutego 2012r.

Sprawcą zdarzenia był posiadacz pojazdu F. (...), który posiadał ubezpieczenie OC w pozwanym towarzystwie. Przyczyną kolizji było zachowanie P. Z., który kierując F. (...) wykonywał manewr cofania z miejsca postojowego, znajdującego się przy kościele, na ul. (...), nie zachował ostrożności, a w szczególności nie upewnił się czy jego manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu innym użytkownikom drogi. Wyjeżdżając na jezdnię nie ustąpił pierwszeństwa powódce, która jechała ulicą (...) od ulicy (...) w kierunku ulicy (...). P. Z. swoim zachowaniem naruszył zasady dotyczące cofania pojazdem.

Powódka naruszyła zasady ruchu dotyczące prędkości, ponieważ ul. (...)biegnie w strefie ograniczonej prędkości do 30 km/h, o czym informuje znak (...) ustawiony na wlocie tej ulicy od strony ul. (...). Przekroczenie prędkości dopuszczalnej nie miało wpływu na zaistnienie kolizji. Gdyby powódka jechała z prędkością dopuszczalną 30 km/h i z tej prędkości rozpoczynała hamowanie w reakcji na zaistniały stan zagrożenia, to i tak nie zatrzymałaby swojego samochodu przed F. (...)- nie uniknęłaby zderzenia.

Powódka w dniu 29 lutego 2012r. zgłosiła szkodę w pozwanym towarzystwie. Pozwany kwestionował możliwość zaistnienia kolizji w zgłaszanych okolicznościach z udziałem F. (...), F. (...) i T. (...). Ostatecznie pozwany odmówił uznania swojej odpowiedzialności za zaistniałą szkodę, uzasadniając swoje stanowisko prywatnymi opiniami dotyczącymi zdarzenia. Pozwany wskazał, że uszkodzenia samochodu powódki nie powstały w zadeklarowanych przez nią oraz P. Z. okolicznościach. Pozwany wskazał, że powódka nie przekazała mu wszystkich informacji związanych z okolicznościami zdarzenia.

Strona powodowa nie zgodziła się z decyzją pozwanego. Z tego powodu, powódka na własny koszt zleciła Zespołowi (...) Sp. z o.o. sporządzenie ekspertyzy w zakresie kosztów

naprawy uszkodzonego samochodu. Ze sporządzonej opinii wynika, że koszt naprawy uszkodzonego auta wyniósł 23.242,38zł. Za opracowanie ekspertyzy powódka zapłaciła kwotę 492zł.

Pojazd powódki marki F. został wyprodukowany w 2009r., po raz pierwszy został zarejestrowany 9 kwietnia 2009r. w Polsce na powódkę. Powódka była pierwszym i jedynym właścicielem F. (...). Samochód był użytkowany co najmniej przez dwóch właścicieli, tj. powódkę i jej męża.

Powódka prowadzi działalność gospodarczą J. T.,(...) w dniu kolizji tj. (...). była czynnym podatnikiem podatku od towarów i usług. Samochód F. (...)nie był jednak wykorzystywany w prowadzonej przez powódkę działalności gospodarczej; nie była samochodem ciężarowym i nie stanowił środka trwałego.

Przed zdarzeniem z dnia 26 lutego 2012r. F. (...)brał udział w trzech zdarzeniach, po których zostały uszkodzone przód i tył samochodu. Po obu kolizjach samochód powódki był naprawiany poza serwisem przy użyciu zarówno części nowych, jak i używanych. Według M. T. nowymi częściami były: tylna pokrywa, tylna belka, wzmocnienie czołowe, przedni reflektor i zamek pokrywy silnika, a używane były oba zderzaki: przedni i tylny, przednia pokrywa była naprawiana.

W celu przeprowadzenia skutecznej naprawy, umożliwiającej doprowadzenie pojazdu

do stanu sprzed zdarzenia należało w tym samochodzie:

1) wymienić: przedni zderzak, przednią tablicę rejestracyjną ze wzmocnieniem, prawą osłonę reflektora przeciwmgielnego, wzmocnienie przedniego zderzaka, kratę przedniego zderzaka z przednim fartuchem i z prawą listwą ozdobną kraty, zestaw mocowania zderzaka w którego skład wchodzi: klips mocowania 2 szt., nakrętka 2 szt., śruba 4 szt., wykładzina tłumiąca 2 szt., amortyzatory: lewy i prawy; kratę wlotu powietrza, maskę silnika, zawiasy maski silnika: lewy i prawy; zamek maski silnika, bębenek zamka pokrywy, prawy odbijak gumowy, listwę ozdobną maski silnika, reflektory: prawy i lewy; prawą osłonę wlotu powietrza, prawy reflektor przeciwmgielny z prawą osłoną, przedni, prawy błotnik z izolacją błotnika, zestaw mocowania błotnika przedniego w którego skład wchodzi: śruba 2 szt., śruba, śruba 3 szt., śruba, dwa mocowania; prawą nakładkę zewnętrzną zderzaka; przedni wspornik zamka, przednią poprzeczkę, dolny kanał powietrza, kondensator klimatyzacji, węże klimatyzacji: kompresor-kondensator i sprężarki; dolny, prawy uchwyt chłodnicy, chłodnicę, wentylator z kratką; filtr powietrza z króćcem ssącym i chłodnicę powietrza doładowanego;

2) naprawić: przedni, lewy błotnik oraz poszycia zewnętrzne słupków: prawego i lewego;

3) polakierować: w maskę silnika, przedni zderzak; prawą osłonę wlotu powietrza, przedni, prawy błotnik i wspornik przedniego zamka; lewy błotnik; poszycia przednich słupków: lewego i prawego i przednie, prawe drzwi;

4) wybudować i ponownie zabudować: klamki zewnętrznej prawych drzwi; zewnętrznej listwy okna prawych, przednich drzwi; tapicerki przednich prawych drzwi i zewnętrznego, prawego lusterka;

5) przeprowadzić prace dodatkowe: ustawienie stanowiska do prostowania; odczytać i skasować pamięć błędów; napełnić układ klimatyzacji i układ chłodzenia.

W lutym 2012r. koszty naprawy samochodu powódki, który umożliwił odtworzenie jego stanu technicznego sprzed kolizji w dobrym, niezależnym warsztacie nieautoryzowanym w P. i jego okolicach wyniósł: kwotę 21.198,71zł brutto - przy użyciu wyłącznie części nowych, oryginalnych pochodzących z sieci producenta pojazdu; kwotę 19.902,57zł brutto - przy użyciu różnych części oryginalnych: pochodzących z sieci producenta pojazdu oraz pochodzących z sieci

producentów części, a także przy użyciu części o porównywalnej jakości, dobranych według kryterium najwyższej jakości.

Wartość samochodu powódki w stanie przed zdarzeniem w dniu (...). wynosiła kwotę 58.400zł brutto. Wartość samochodu F. (...)po kolizji - wartość pozostałości, według cen z lutego 2012r. wynosiła kwotę 43.200zł.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd I instancji oparł się na uznanych za wiarygodne zeznaniach powódki, a także zeznaniach świadków M. T., P. Z.i L. K.. Co do ustalenia czy do kolizji samochodu powódki mogło dojść w okolicznościach przez nią opisanych, jak i kosztów naprawy pojazdu w zakresie uszkodzeń pozostających w związku z zdarzeniem z dnia (...), Sąd posłużył się dowodem z uznanej za prawidłową i przydatną dla rozstrzygnięcia sprawy opinią biegłego sądowego L. S.z dnia 2 maja 2013r., jego opinią uzupełniającą oraz zeznaniami biegłego. Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do kwestionowania w/w opinii i oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego o przeprowadzenie dowodu z dodatkowej opinii innego biegłego sądowego, albowiem uznał, że wniosek ten jest zbędny, a przeprowadzenie w/w dowodu skutkowałoby zbędnym przedłużeniem niniejszego postępowania. Nadto Sąd ten oddalił wnioski dowodowe sformułowane w pkt. 10 i 11 odpowiedzi na pozew, uznając je za zbędne, a przeprowadzenie w/w dowodów skutkowałoby zbędnym przedłużeniem niniejszego postępowania - zwłaszcza, że istnienie wcześniejszych szkód w pojeździe powódki, jak sposób ich naprawy nie było sporne i w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy okoliczności te zostały uwzględnione w stanie faktycznym i opinii biegłego sądowego.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd Rejonowy dokonał następujących rozważań prawnych:

Na wstępie Sąd I instancji stwierdził, że wierzytelność przysługująca powódce w stosunku do pozwanego towarzystwa ubezpieczeń wynika z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003r., Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), a także z art. 822 § 1 i 4 kc. Sąd ten powołał się na przepisy w/w ustawy. Następnie wskazał natomiast, że powódka J. T. dochodziła od pozwanego

kwoty 23.242,38zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 30 marca 2012r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę, której doznała na skutek kolizji z dnia 26 lutego 2012r. Jak wynika z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych sprawcą przedmiotowego zdarzenia był kierujący pojazdem F. P. Z.. Odpowiedzialność sprawcy szkody wynika z art. 436 § 2 kc. W konsekwencji pozwane towarzystwo pozostaje legitymowanym biernie w sprawie o zapłatę odszkodowania na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia majątkowego odpowiedzialności cywilnej, zawartej z P. Z..

Dalej Sąd I instancji wskazał, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe pozwala na stwierdzenie, że powódka wykazała szkodę oraz normalny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem a powstałą szkodą, warunkujące uprawnienie do uzyskania odszkodowania (art. 361 kc). Rozważenia wymaga rozmiar szkody, co przekładać się będzie na wysokość należnego powódce odszkodowania. Do odszkodowania ubezpieczeniowego przy ubezpieczeniu OC znajduje zastosowanie, obowiązująca w prawie odszkodowawczym, zasada pełnego odszkodowania, która odnosi się do szkody wyrządzonej przez ubezpieczonego innej osobie. Zgodnie z art.436§2 kc w związku z art.361 kc odpowiedzialny za wypadek posiadacz zobowiązany jest do rekompensaty poszkodowanemu wszelkiej szkody majątkowej. Odszkodowanie obejmuje wszelkie szkody, a więc poniesione straty i korzyści, jakie poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Ubezpieczyciel winien zatem zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki konieczne dla przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej (art. 363 kc). Niewątpliwie obowiązkiem powoda pozostaje wykazanie wysokości szkody (art. 6 kc). W niniejszej sprawie wystarczającym dla ustalenia wysokości szkody pozostającej w związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia (...) było zgłoszenie przez powódkę wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego.

Następnie Sąd Rejonowy podniósł, że w sprawie brak dowodów wskazujących na to, że w dniu kolizji uszkodzeniu uległy jedynie części oryginalne. Jednocześnie dowód z opinii biegłego sądowego przeprowadzony w niniejszej sprawie, jak i zeznania powódki oraz świadka M. T.wykazały, że pojazd powódki już przed przedmiotową kolizją

był po kilku naprawach blacharsko-lakierniczych. Z opinii biegłego wynika nadto, że do przywrócenia samochodu powódki do stanu sprzed wypadku zasadnym jest użycie części tańszych, ale nowych o gwarantowanej jakości z innych sieci sprzedaży niż producent pojazdu (tzw. części alternatywnych). W ocenie Sądu, jeżeli sprawca szkody (lub w jego miejsce - ubezpieczyciel) ma obowiązek zrekompensować zaistniałą stratę, a dowody zgromadzone w sprawie wskazują na to, że poszkodowany posiadał w swoim samochodzie zamontowane części nieoryginalne, to do naprawy pojazdu po szkodzie z dnia (...). winny być użyte części alternatywne dobrane według kryterium najwyższej jakości. I koszty naprawy przy użyciu właśnie takich części winien wypłacić podmiot zobowiązany do wypłaty odszkodowania. Z uwagi na powyższe Sąd I instancji nie podzielił twierdzeń powódki o konieczności naprawy pojazdu przy użyciu wyłącznie nowych oryginalnych części pochodzących od producenta pojazdu, gdyż byłoby to nieuzasadnione. Jednocześnie Sąd wskazał, że odszkodowanie nie mogło obejmować kosztów naprawy przy użyciu części używanych pochodzących z demontażu innych samochodów lub przy użyciu najtańszych części alternatywnych dostępnych na rynku. Ubezpieczyciel nie ma uprawnienia, aby żądać wyboru przez poszkodowanego rozwiązania najkorzystniejszego dla ubezpieczyciela. W związku z wyżej poczynionymi rozważaniami Sąd Rejonowy uznał, że zasadnym będzie przyjęcie do wyliczeń odszkodowania należnego powódce kwoty w wysokości odpowiadającej kosztom naprawy przy zastosowaniu nowych alternatywnych części ustalonej w oparciu o dowód z opinii biegłego sądowego na kwotę 19.002,57zł brutto. Kosztami naprawy ekonomicznie uzasadnionymi są bowiem takie, które odpowiadają cenom na rynku lokalnym, w tym także podatek VAT jako czynnik cenotwórczy. Sąd ten nie podzielił przy tym stanowiska pozwanego, iż w niniejszej sprawie zachodziła okoliczność, by powódka mogła obniżyć podatek należny o kwotę podatku VAT naliczonego przy nabyciu towarów i usług w celu naprawienia przedmiotowej szkody. Choć, jak słusznie wskazał pozwany, powódka była w dacie szkody podatnikiem podatku VAT, to jednak jego ciężarem powódka nie byłaby obciążona jako podatnik VAT jedynie w zakresie, w jakim wykorzystywała zakupiony towar i usługę do prowadzenia opodatkowanej działalności gospodarczej. Sąd uznał, że powódka nie miałaby prawa do odliczenia podatku VAT, jeśli poniosłaby wydatki (nakłady) na samochód F. (...), który - jak wynika z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie - stanowił dobro majątkowe należące do majątku prywatnego powódki i jej męża. Skoro, zasadą jest, że podatek VAT, jako czynnik cenotwórczy, stanowi składnik odszkodowania, to okoliczności wpływające na obniżenie odszkodowania o wskazany podatek VAT winien wykazać pozwany.

W dalszej kolejności Sąd I instancji odnosząc się do zarzutu przyczynienia się powódki do zwiększenia szkody, powołując się na przepis art. 362 kc i wskazując zasady orzekania na podstawie tego przepisu stwierdził, że jak wynika z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie przyczyną kolizji, do której doszło w dniu 26 lutego 2012r., było zachowanie P. Z., który kierując F. (...) wykonywał manewr cofania i nie zachował szczególnej ostrożności, a w szczególności nie upewnił się czy jego manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu innym użytkownikom. Wyjeżdżając na jezdnię nie ustąpił pierwszeństwa powódce, która jechała ulicą (...) od ulicy (...) w kierunku ulicy (...). Jak wynika z opinii biegłego, przekroczenie przez powódkę prędkości dopuszczonej na tym terenie o 10-15 km/h nie mogło przyczynić się do powstania szkody w rozumieniu art. 362 kc. Powódka mogła bowiem rozpoznać stan zagrożenia niespełna 11m przed miejscem zderzenia z samochodem F. (...), który wjeżdżał na jej tor ruchu ciągle zwiększając prędkość w trakcie cofania, a to oznaczało, że z całą pewnością nie dysponowała wymaganą drogą do przeprowadzenia skutecznego manewru hamowania. Niewątpliwie jednak, powódka swoim zachowaniem naruszyła zasady ruchu drogowego dotyczące prędkości, ponieważ ul. (...) biegnie w strefie ograniczonej prędkości do 30 km/h, tymczasem powódka jechała z prędkością 40-45 km/h. Tym samym, słuszne jest stanowisko pozwanego, iż zachowanie powódki było obiektywnie nieprawidłowe. Biegły L. S. zeznał: „(...) gdyby poruszała się ona z prędkością 30km/h (...) uszkodzenia byłyby mniejsze (...)” /k.256/. W świetle tych zeznań uznać należało, że nieprawidłowe zachowanie powódki pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym z rozmiarem szkody, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba. Odstąpienie od zastosowania art. 362 kc, mimo przyczynienia się poszkodowanego, może nastąpić w wyjątkowych okolicznościach i wyjątkowo rzadko. Owych wyjątkowych okoliczności Sąd I instancji nie dostrzegł w niniejszej sprawie. Oceniając natomiast stopień winy P. Z. Sąd uznał, że jego zachowanie, wykonanie bardzo niebezpiecznego manewru cofania bez upewnienia się czy nie nadjeżdżają auta, czy nie utrudnia to ruchu pojazdów i bez obserwacji ruchu pojazdów na jezdni - miało charakter rażącego niedbalstwa. Takiego rażącego zachowania nie można przypisać natomiast powódce. Jej zachowanie było niedbałe i lekkomyślne, nie było jednak rażące. Nie bez znaczenia było także, że w istocie przekroczenie dopuszczalnej prędkości nie było duże i ostatecznie

powódka i tak poruszała się z niewielką prędkością. Rozważając możliwość zmniejszenia odszkodowania z uwagi na przyczynienie się powódki do zwiększenia szkody, Sąd Rejonowy wziął pod uwagę także opinię biegłego, iż choć przy poruszaniu się przez powódkę z dozwoloną prędkością uszkodzenia byłyby mniejsze, to jednak jeżeli chodzi o ich skalę, „to nie byłaby to istotna różnica” /k.256/. Po przeanalizowaniu zachowania uczestników ruchu drogowego oraz stopnia naruszenia przez nich norm i zasad ruchu drogowego, w oparciu o art. 362 kc, przyczynienie się powódki do zwiększenia szkody należało ocenić jako nieznaczne i określić je na poziomie 20%. W tej sytuacji odszkodowanie należne powódce w zakresie obejmującym koszty koniecznej naprawy wyniosło 15.922,10zł (80% z kwoty 19.902,57zł).

Nadto Sąd I instancji stwierdził, że powódce należy się od pozwanego kwota 393,60zł (80% z kwoty 492zł) tytułem zwrotu kosztów sporządzenia opinii Zespołu (...) Sp. z o. o. Zdaniem Sądu, koszt ten mieści się w ramach odszkodowania należnego powódce tytułem naprawienia szkody - pokrycia poniesionej straty, o czym mowa w art. 361 § 1 kc. Sąd nie podziela stanowiska pozwanego, jakoby powódka zlecając sporządzenie prywatnej opinii zwiększyła wysokość szkody. Sporządzenie tej opinii było konieczne dla wykazania zakresu uszkodzeń pojazdu i kosztów jego naprawy. Wnioski opinii dały powódce rozeznanie czy może dochodzić odszkodowania, precyzyjnie określiły też wysokość kosztów naprawy, a do tego potrzebne były wiadomości specjalistyczne, których powódka nie posiadała. W tej sytuacji, wydatek ten należało zakwalifikować jako celowy i uzasadniony, którego zwrot może być dochodzony w ramach odszkodowania. Koszt tej opinii należy uznać za pozostający w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą powódki.

Reasumując, ustalone w sprawie okoliczności faktyczne i zastosowane przepisy prawa doprowadziły do uwzględnienia przez Sąd I instancji żądania pozwu co do kwoty 16.315,70zł. W pozostałej części powództwo podlegało oddaleniu.

O odsetkach ustawowych Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc, uznając, że pozwany przegrał proces w 70%, a powódka w 30%. Szczegółowe wyliczenie tych kosztów Sąd pozostawił referendarzowi sądowemu.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziła się powódka J. T., która wywiodła apelację, zaskarżając je w części i wnosząc jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 4.078,87zł ponad zasądzoną przez Sąd I instancji kwotę 16.315,70zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 30 marca 2012r. dla kwoty 19.902,57zł oraz dla kwoty 492zł od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty; zmianę wyroku w pkt. 3 poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki pełnych kosztów postępowania I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych; także zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W/w wyroku powódka zarzuciła przy tym: 1) naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 kpc przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności poprzez: a) błędne przyjęcie, że powódka przyczyniła się do zwiększenia rozmiarów szkody z dnia (...), w którym to doszło do uszkodzenia pojazdu marki F. (...)nr rej. (...); b) przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i wydanie wyroku z pominięciem doświadczenia życiowego uznając że powódka przyczyniła się do zwiększenia rozmiarów szkody jaka miała miejsce w dniu (...); 2) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 362 kc w zw. z art. 415 kc poprzez błędną wykładnię i uznanie że powódka przyczyniła się do szkody z dnia (...).

W uzasadnieniu apelacji strona powodowa podniosła, że w trakcie procesu ustalono ponad wszelką wątpliwość, iż jedynym odpowiedzialnym za zdarzenie z dnia 26 lutego 2012r. jest kierujący samochodem marki F. (...) P. Z., a powódka nie mogła uniknąć zderzenia ze sprawcą kolizji, nawet gdyby poruszała się z prędkością 30 km/h. Zdaniem apelującej zastosowany przez Sąd I instancji 20% stopień przyczynienia się powódki do powstałej szkody jest znaczący

i stoi w jawnej sprzeczności z ustaleniami poczynionymi przez Sąd, który słusznie zauważył, „iż choć przy poruszaniu się przez powódkę z dozwoloną prędkością uszkodzenia byłby mniejsze, to jednak jeżeli chodzi o ich skalę to nie byłaby to istotna różnica”. Nadto powódka zarzuciła, że Sąd I instancji w sposób błędny zastosował art. 362 kc także przy ustalaniu odszkodowania za koszt sporządzenia prywatnej opinii. Niezależnie bowiem od rozmiarów szkody w pojeździe powódki, ta i tak musiałaby ponieść koszt w wysokości 492zł za sporządzenie przedmiotowej opinii.

W odpowiedzi na apelację powódki, pozwany (...)SA - Oddział w P.wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Podzielić należało ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, które okazały się prawidłowe, Sąd ten dokonał swobodnej oceny materiału dowodowego, która była zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, w związku z czym Sąd II instancji nie znalazł podstaw do jej kwestionowania. W tym miejscu wskazać należy, że wbrew zarzutom apelacji, uznanie, że powódka w 20% przyczyniła się do zwiększenia szkody wywołanej zdarzeniem z dnia (...), nie mogło zostać uznane za naruszenie przepisu art.233§1 kpc poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, a co najwyżej za naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 362 kc poprzez jego wadliwe zastosowanie w sprawie. Wskazać bowiem należy, że w ustalonym przez Sąd I instancji stanie faktycznym nie znajduje się w ogóle ustalenie, iż powódka przyczyniła się do zaistnienia czy zwiększenia szkody.

W dalszej kolejności stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy w przeważającej części podziela również poczynione przez Sąd Rejonowy rozważania prawne, w szczególności co do ustalenia podstawy odpowiedzialności pozwanego, czy wysokości zaistniałej szkody w pojeździe powódki, gdyż były one prawidłowe, a nadto nie były kwestionowane w apelacji. Kwestią sporną w niniejszej sprawie było natomiast to, czy powódka przyczyniła się do zwiększenia szkody i w związku z tym, czy ziściły się przesłanki do zastosowania przez Sąd przepisu art. 362 kc i obniżenia należnego powódce odszkodowania.

Sąd Rejonowy przyjął w swoim rozstrzygnięciu, że powódka J. T.w 20% przyczyniła się do zwiększenia rozmiaru szkody i w takim samym procencie obniżył należne jej odszkodowanie. Czyniąc rozważania w tym zakresie Sąd ten powołał się na wypowiedź biegłego sądowego L. S. z jego przesłuchania podczas rozprawy. W ocenie Sądu Okręgowego, ustalenia Sądu I instancji należy jednak uznać za dowolne. Wskazać trzeba, że cytując wypowiedź biegłego, Sąd Rejonowy uczynił to nieprecyzyjnie, albowiem nie przytoczył w całości wypowiedzi biegłego odnoszącej się do spornej kwestii. Z treści protokołu rozprawy z dnia 15 lipca 2013r. wynika, że biegły stwierdził, iż nie jest możliwe precyzyjne określenie prędkości z jaką poruszała się powódka, mając na uwadze zakres uszkodzeń, podobnie jak nie da się precyzyjnie ustalić jaki byłby zakres uszkodzeń, gdyby powódka poruszała się dozwoloną prędkością 30km/h. Według biegłego, „niewątpliwie nie można wykluczyć, że uszkodzenia byłyby mniejsze, ale jeżeli chodzi o skalę to nie byłaby to istotna różnica”. Zatem, skoro zdaniem biegłego, na podstawie posiadanych informacji nie da się precyzyjnie wskazać zakresu przyczynienia się powódki, a różnica w zakresie uszkodzeń pojazdu byłaby niewielka, to uznać należy, że przyjęcie przez Sąd 20% przyczynienia się do zwiększenia rozmiaru szkody, było w tej sytuacji dowolne. W tym miejscu wskazać należy, że zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 kc w zw. z art. 232 kpc, to na stronie wywodzącej z danej okoliczności korzystne dla siebie skutki prawne, ciąży obowiązek ich wykazania. W tej sytuacji, to niewątpliwie na pozwanym ciąży obowiązek wykazania stopnia przyczynienia się powódki do powstania szkody w danym rozmiarze. Nie budzi bowiem wątpliwości, że zastosowanie art. 362 kc w konkretnej sprawie uzależnione jest od określonych okoliczności faktycznych ustalonych według reguł dowodzenia, a w szczególności z uwzględnieniem zasady wyrażonej w art. 6 kc (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2009r., sygn. II PK 154/08, publ. LEX nr 736722). W ocenie Sądu Okręgowego, w toku niniejszej sprawy pozwany nie wykazał aby przyczynienie powódki nastąpiło, a tym bardziej w 20%. Nie ulega wątpliwości, że ponieważ powódka poruszała się po drodze publicznej z prędkością wyższą niż dopuszczalna na tym odcinku drogi (co zresztą zostało przez nią przyznane w toku postępowania), czym naruszyła zasady ruchu drogowego, to siła uderzenia które miało miejsce była większa, niż w sytuacji gdyby powódka zachowała dozwoloną prędkość, a zatem

mogłoby to doprowadzić do zwiększenia szkód w pojeździe powódki. Niemniej na podstawie okoliczności sprawy, w tym w szczególności zgromadzonego materiału dowodowego, nie da się jednoznacznie stwierdzić jakiego rzędu byłoby to przyczynienie. Jak wynika z zeznań przesłuchiwanego biegłego sądowego, nie da się ustalić o ile są większe uszkodzenia przedmiotowego pojazdu, z uwagi na to, że powódka naruszyła przepisy ruchu drogowego, poruszając się z prędkością większą niż dopuszczalna. Zdaniem Sądu Okręgowego, ze strony pozwanej, na której ciążył w tym zakresie obowiązek dowodzenia, zabrakło chociażby pytań do biegłego, żeby ten określił przynajmniej przybliżony procentowo zakres przyczynienia się powódki do zwiększenia szkody, w sytuacji gdy nie jest w stanie tego określić bardziej precyzyjnie. Biegły mógłby stwierdzić np. czy przyczynienie to było kilku, czy też kilkunasto procentowe, co z kolei pozwoliłoby Sądowi na przyjęcie odpowiedniego stopnia przyczynienia w rozumieniu art. 362 kc.. Tymczasem, samo stwierdzenie biegłego, że uszkodzenia byłyby mniejsze, ale nie byłaby to istotna różnica, według Sądu II instancji, nie pozwalało na ustalenie stopnia przyczynienia się powódki do zaistniałej szkody. Skoro okoliczność ta nie została w sposób dostateczny wykazana, to uznać trzeba, że nie było możliwości stosowania instytucji z art.362 kc.. Wskazać przy tym należy, że dopiero ustalenie stopnia przyczynienia się poszkodowanego stanowi punkt wyjścia dla czynienia rozważań, czy w takim samym lub w innym stopniu nastąpić powinno obniżenie należnego odszkodowania lub zadośćuczynienia (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w B.z dnia (...), sygn. I ACa (...), LEX nr 1294715). Ponieważ w niniejszej sprawie nie wykazano faktycznej przesłanki do zastosowania art. 362 kc – zwiększenia szkody, to Sąd Okręgowy podzielił stanowisko apelacji, że nie było podstaw do obniżenia należnego powódce odszkodowania o 20%.

W związku z powyższym, zmieniając zaskarżony wyrok, Sąd II instancji podwyższył zasądzone w nim kwoty o owe 20%, zasądzając od pozwanego na rzecz powódki łącznie kwotę 20.394,57zł, o czym na podstawie art.386§1 kpc orzeczono w pkt. I.1 wyroku. O odsetkach ustawowych od w/w kwoty Sąd orzekł w pkt. I.1a i b wyroku, zasądzając je od kwoty 19.902,57zł od dnia 30 marca 2012r. do dnia zapłaty, a od kwoty 492zł od dnia 16 listopada 2012r. do dnia zapłaty. Zgodnie z treścią art. 481 § 1 i 2 kc, w odniesieniu do pierwszej kwoty, pozwany pozostawał w zwłoce od dnia następnego po upływie 30-dniowego terminu, o którym mowa w art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, natomiast w odniesieniu do drugiej kwoty, od dnia następnego po dniu doręczenia mu odpisu pozwu. W pozostałej części powództwo podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w pkt. I.2 wyroku.

Ponieważ w wyniku zmiany wysokości zasądzonej w pkt. 1 wyroku kwoty odszkodowania, zmianie uległ stosunek w jakim strony wygrały sprawę, a w jakim ją przegrały, Sąd II instancji na podstawie art.386§1 kpc, zmienił zaskarżony wyrok w jego pkt. 3 w ten sposób, że na podstawie art. 100 zd. 1 kpc kosztami procesu obciążył w 86% pozwanego, a w 14% powódkę, jednocześnie w oparciu o art.108§1 kpc, pozostawiając szczegółowe rozliczenie w tym zakresie referendarzowi sądowemu (pkt I.3 wyroku). Wskazać przy tym należy, że w ocenie Sądu Okręgowego, nie było podstaw do obciążenia pozwanego kosztami procesu w całości. Z art. 100 zd. 2 kpc wynika, że sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Okoliczności niniejszej sprawy nie pozwala na uznanie, że powódka przegrała sprawę jedynie w nieznaczej części swego żądania, natomiast z całą pewnością określenie sumy należnej powódce nie zależało także od uznania sądu.

Z uwagi na to, że powódka w apelacji domagała się zasądzenia na jej rzecz kwoty 492zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty, apelację w części obejmującej żądanie zapłaty odsetek za okres od dnia wniesienia powództwa (13 października 2012r.) do dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu wraz z załącznikami (15 listopada 2012r.), należało oddalić. Powódka domagała się zasądzenia tychże odsetek od daty wcześniejszej niż przyjął Sąd Rejonowy, który trafnie uznał, że pozwany pozostawał w zwłoce z zapłatą kwoty 492zł dopiero od dnia następnego po doręczeniu mu odpisu pozwu, nie przedstawiła jednak żadnego dowodu, że wcześniej zostało skierowane do pozwanego żądanie zapłaty w/w kwoty. Apelacja powódki podlegała również oddaleniu w zakresie w jakim obejmowała żądanie obciążenia pozwanego całością kosztów procesu. Sąd II instancji uznał, że brak jest podstaw do zastosowania w tym wypadku przepisu art. 100 zd. 2 kpc, co uzasadnił powyżej. Wobec tego Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 kpc, orzekł jak w pkt. II wyroku.

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd II instancji uznał, że całością tych kosztów należy obciążyć pozwanego, albowiem powódka uległa jedynie co do nieznaczącej części apelacji (i to nie co żądania głównego). Wobec tego, na podstawie art.98 kpc Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 504zł, na którą składały się uiszczona opłata od apelacji w wysokości 204zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika powódki w wysokości 300zł (§ 6 pkt 3 w związku z § 12 ust. 1 pkt 1 i § 2 ust.1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - Dz. U. 2013r., poz. 490 t.j.).

SSO M. Antecka SSO M. Wysocki SSR P. Soliński